
niedziela, 30.08.2026

22. Niedziela Zwykła - czyli słów kilka....

Radykalizm budzi w nas skrajne emocje. Może powodować strach i lęk, bo często jest związany z przemocą czy ideologią. U innych wywoła lekceważenie lub nawet pogardę, bo radykalizm nieraz wydaje się redukować życie do jakiegoś wymiaru i pozbawiać je jego wartościowych aspektów.

Radykalizm może też budzić podziw czy zachwyt, bo taka postawa sprawia, że wszystko wydaje się wyraziste i niejednokrotnie pełne sprawczości. Czy jednak życie wymaga od nas w ogóle bycia radykalnym? I co oznaczają słowa Jezusa skierowane do Piotra, że nie myśli po Bożemu, tylko po ludzku?

Pragnienie miłości bez domieszki cierpienia, podejmowanie decyzji bez realnych konsekwencji, radość z życia bez doświadczenia przemijania – to chyba oznacza myślenie po ludzku. Dziecinne i naiwne: „Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie”, które nie pozwala przyjąć perspektywy prawdziwego życia.

Myślenie po Bożemu wymaga radykalnego zaangażowania, ale takiego, do którego zachęca nas słowo. Powiedzenie: „Uwiodłeś mnie, Panie” (to fragment pierwszego czytania, Księga Jeremiasza, wielokrotnie było moją osobistą modlitwą), to zgoda na to, by pragnienie zagościło w sercu i stało się motorem naszego działania.

To jednak nie zwykłe chęci, ale łaska Boża, która zapala i towarzyszy naszemu staraniu, by pragnienie to trwało i stawało się coraz mocniejsze. Jakie pragnienie? Pragnienie życia w coraz głębszej komunii z Bogiem i z tymi, których nam daje na naszej ścieżce życia.

Radykalne zaangażowanie w życie wymaga jeszcze jednego elementu, bo samo pragnienie, choć fundamentalne, nie określa kierunku i może zaprowadzić na manowce. Słowo zachęca do „rozumnej służby Bożej”.

Radykalizm to więc nie tylko zapał, ale i roztropne rozeznanie: kiedy, gdzie, w jakim stopniu i w jakich okolicznościach mądrze jest być radykalnym, to znaczy złożyć „ofiary żywą, świętą i Bogu miłą”.

Można być głupio radykalnym. Sztuką jest rozpoznać, kiedy słusznie jest złożyć ofiarę z czegoś, co dobre i wartościowe, po to, by zyskać jeszcze lepsze i wieczne. Prawdziwe życie pełne miłości.